

Lekcja z wklejką ...z pamiętnika nauczyciela

DOI: 10.47050/jows.2022.1.49-58

Z obserwacji prowadzonych w integracyjnej szkole podstawowej wynika, że każdego roku przybywa uczniów ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się. Zwiększa się też grupa uczniów z nieudokumentowanymi przeszkodami emocjonalnymi i intelektualnymi, które należy wziąć pod uwagę, prowadząc zajęcia. Jak dostosować techniki pracy na lekcji do potrzeb ucznia, żeby nie czuł się „inny”? Jak nauczyciel może sobie ułatwić przebieg zajęć w klasie, w której dostosowań formalnych i nieformalnych wymaga kilkoro uczniów? A może jednym ze sposobów jest lekcja z wklejką?

Współczesna szkoła niezmiennie stawia wyzwania, z którymi każdego dnia mierzy się uczeń i nauczyciel. Wyzwanie jest większe, gdy uczeń boryka się z trudnościami w uczeniu się. Z moich obserwacji prowadzonych przez ponad 13 lat w szkole podstawowej wynika, że każdego roku przybywa uczniów ze specyficznymi trudnościami. Istnieje również szeroka grupa uczniów z niespecyficznymi trudnościami¹ w uczeniu się, które podobnie jak trudności specyficzne, są udokumentowane w opiniach wydawanych przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Dodatkowo występuje grupa młodych ludzi, u których poszczególne nauczyciele dostrzegają określone przeszkody emocjonalne i intelektualne, które również muszą być wzięte pod uwagę w procesie przygotowania i prowadzenia zajęć. Istniejące podstawy prawne² wskazują, że nauczyciel ma obowiązek dostosować wymagania edukacyjne dla ucznia ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się. Jak tego dokonać, aby nie zapomnieć o ważnej kwestii, jaką jest sfera emocjonalna ucznia, który wymaga dostosowania wymagań? Jak sprawić, żeby nie czuł się „inny”? Wreszcie, jak nauczyciel może sobie ułatwić przebieg zajęć w klasie, w której różnorodnych dostosowań formalnych i nieformalnych wymaga kilkoro uczniów? Jednym ze sposobów może okazać się lekcja z wklejką. A zastosowań wklejki jest wiele.

Dlaczego wklejka?

Ponad 13 lat temu, stając się częścią zespołu nauczycieli szkoły integracyjnej, miałam świadomość, że pracując z uczniami klas integracyjnych, będę miała za zadanie szukać sposobów dostosowania materiałów edukacyjnych do określonych potrzeb podopiecznych. Uważałam, że jednym z wielu zadań nauczyciela jest włączenie ucznia z trudnościami w tok lekcji tak, aby nie czuł się sfrustrowany, że musi nieustannie „gonić” resztę klasy.

Częstym problemem uczniów było tempo pisania, a trening techniki pisania nie stanowił głównego celu lekcji w klasach (wtedy) 4–6. Założyłam więc, że uczeń może dostawać szkielet notatki z lekcji, którą jedynie uzupełni, aby nie zwalniać go całkowicie z zadania sporządzania krótkich notatek.

Szybko doszłam jednak do wniosku, że dając małe karteczki tylko wybranym uczniom, mogłabym sprawić, że poczują oni dyskomfort, że są traktowani inaczej. Dodatkowo mogli znaleźć się w klasie uczniowie, którzy również skorzystaliby z takiej techniki pracy, ale z różnych powodów nie mają odwagi zasygnalizować potrzebę. Istniało jeszcze ryzyko, że ktoś mógłby podkreślić na forum klasy, że prowadząca zajęcia daje kartki

BOGUMIŁA STANOCH
Szkoła Podstawowa nr 17 im. Szolc-
-Rogozińskiego w Kaliszu

tylko niektórym, co tylko spotęgowałoby uczucie braku komfortu u osób mających trudności. Stwierdziłam więc, że komuś, kto nie ma trudności w nauce, mała karteczka wklejona do zeszytu nie zaszkodzi, a może pomóc uczniom wymagającym wsparcia oraz mnie w prowadzeniu zajęć.

Rozmiary, czyli wklejka mała i duża

Moje wklejki początkowo przyjmowały formę kilku słówek, na które chciałam zwrócić uwagę uczniów, gdy czytaliśmy ze zrozumieniem tekst. Zależało mi, żeby miały swoje miejsce w zeszytach przy temacie właśnie realizowanym, a nie na obszernej liście na końcu rozdziału czy podręcznika w natłoku wielu innych wyrażen. Uczniowie często dostawali listę 5–10 wyrazów lub wyrażen, które pojawiły się w czytany tekście. Były one zapisane po angielsku, a w trakcie omawiania tekstu na podstawie kontekstu ustalaliśmy wspólnie ich znaczenie. Po wykonaniu zadań na rozumienie treści tekstu przeprowadzałam dodatkowe ćwiczenie, w którym konieczne było zastosowanie słów z listy.

Takie wklejki ani nie są pracochłonne dla nauczyciela, ani nie wymagają dużej ilości papieru. Często na jednej kartce A4 mieści się 6 do 8 list, co ułatwia drukowanie lub powielanie. Z uwagi na specyfikę mojej pracy niektóre karteczki drukowane są przy zastosowaniu większej czcionki dla uczniów słabowidzących.

Stopniowo zmieniały się wymiary i typy opracowywanych przeze mnie wklejek, które niejednokrotnie przybierały rozmiary kart pracy, na których była oparta nie część a cała lekcja, a ich tematyka rozszerzała się na informacje dotyczące gramatyki, kultury bądź rozwijania umiejętności słuchania ze zrozumieniem.

Typy wklejek

WKLEJKA LEKSYKALNA

Od kart pracy niewielkich rozmiarów wszystko się zaczęło, ale wkrótce ich forma ewoluowała. Z czasem monotonne stałoby się otrzymywanie od nauczyciela wyłącznie listy słów po angielsku do wyjaśniania w rodzimym języku. Zatem zaczęły się pojawiać listy słów i ich krótkich definicji również w języku angielskim, które należało połączyć. Nie brakuje też zadań z krótkim wykazem polskich wyrażen i wtedy zadaniem ucznia jest poszukanie w tekście angielskich odpowiedników. Jeśli uczeń nie zna zasad gramatyki, niewiele może przekazać lub może przekazać swój komunikat nieprecyzyjnie. Jeśli jednak nie posiada określonego zasobu słownictwa, nie jest w stanie stworzyć żadnego komunikatu. Słownictwo będące fundamentem komunikacji (Lessard-Clouston 2021: 2) zasługuje na to, aby przyciągać uwagę uczącego się przy każdej nadarzającej się okazji. Uwypuklenie niektórych wyrażen wydaje się pożądane. Zadaniem nauczyciela jest sprawienie, że uczeń podejmie określoną akcję, a nie tylko usłyszy, jakie jest znaczenie. Gdy uczeń dopisze część wyrażenia, połączy wyrazy, a przede wszystkim wykona proces myślowy, daje to szansę na przyswojenie nowych elementów leksykalnych.

Wklejki dotyczące słownictwa często zawierają ilustracje. Jednym z moich celów jest uatrakcyjnienie materiału, szczególnie kiedy pracuję z uczniami klas 4, ale ważniejszym wydaje mi się budowanie skojarzenia z obrazem. Obrazki są interesujące dla osób „zorientowanych wizualnie” (Harmer 2007: 178–179), tzn. preferujących materiał wizualny w procesie nabywania wiedzy i umiejętności. Obraz ma moc angażowania. Zakładając, że pokażna grupa uczniów reprezentuje mieszane style uczenia się, obraz może im pomóc w zapamiętaniu lub chociaż przyciągnie ich uwagę. Na moich lekcjach wklejka często zawiera pomniejszone ilustracje, które wykorzystuję w większym formacie, żeby zaprezentować nowy materiał leksykalny. Te same obrazy używane są podczas drylu, gdy pracujemy nad wymową. Jest więc sporo kontaktu z daną grafiką i wyrażeniem podczas lekcji, a potem (mam nadzieję) przy powtórcie w domu, gdyż uczeń „wynosi” w zeszycie fragment tego, nad czym pracował podczas zajęć językowych w szkole.

1 „O niespecyficznych trudnościach w czytaniu i pisaniu mówimy, gdy uwarunkowane są przyczynami: biologicznymi (wadami zmysłów, jak: niedowidzenie, niedosłuch, schorzeniami neurologicznymi, upośledzeniem umysłowym, inteligencją niższą niż przeciętna), społecznymi, związanymi z zaniedbaniem środowiskowym (słaba stymulacja rozwoju językowego i intelektualnego dziecka, mała ciekawość poznawcza) oraz zaniedbaniem dydaktycznym (niesystematycznie realizowany proces nauczania, błędy metodyczne, brak indywidualizacji w doborze metod nauczania odpowiednich do potrzeb edukacyjnych uczniów). [...] Specyficzne trudności w uczeniu się oznaczają zaburzenia jednego lub więcej podstawowych procesów psychicznych, dotyczących rozumienia lub używania mowy ustnej lub pisanej, które mogą mieć związek z zaburzeniami funkcji słuchowych, mówienia, czytania, komunikacji pisemnej, stosowania poprawnej pisowni lub liczenia. Termin ten obejmuje takie uwarunkowania, jak zaburzenia spostrzegania, minimalne dysfunkcje mózgu (Minimal Brain Dysfunction – MBD), dysleksję i tzw. afazję rozwojową” (Bogdanowicz 2011: 18–19).

2 Pomoc psychologiczno-pedagogiczna w szkole organizowana jest zgodnie z:

-Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 9 sierpnia 2017 r. w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach,

-Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 9 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym,

-Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 28 marca 2017 r. w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół,

-Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 17 marca 2017 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli.

Uczniowie klas młodszych (4–5) otrzymują obrazki ilustrujące słowa wprost, niewymagające budowania dodatkowych skojarzeń. Kiedy realizowanym tematem jest odzież, uczniowie dostają ilustracje prezentujące poszczególne elementy ubioru, a zadanie polega na podpisaniu obrazków. Dodam, że lubię sama wyszukiwać ilustracje. Bezpiecznym rozwiązaniem jest korzystanie z Pixabay (<https://pixabay.com>), gdyż jest to społeczność kreatywnych osób, rozpowszechniająca wolne od praw autorskich obrazy i pliki wideo (według informacji zamieszczonej na tej witrynie internetowej). Przydatna jest również witryna Clipart Library (clipart-library.com) z darmowymi obrazami. Korzystanie z podobnych stron internetowych może uchronić nauczyciela od nieumyślnego łamania praw autorskich.

Zainteresowanie ilustracją uczniów klas młodszych (w moim przypadku klas 4, gdyż takie najmłodsze spotykam w swojej pracy) wydaje się naturalne. Pojawiają się kolory, czasem zabawne elementy, co może stanowić atrakcję dla młodszego odbiorcy. Dlaczego więc nie rezygnuję z obrazków, pracując z uczniami klas 7 i 8? Z tego samego powodu – aby uatrakcyjnić lekcję zdominowaną słowem, ale także dlatego, że zależy mi na budowaniu skojarzenia. Za przykład może posłużyć obszerna lista słów (w znacznej części powtórka z klas młodszych, choć wyraźnie rozszerzona) dotyczących wyposażenia domu. Temat był we wcześniejszych latach realizowany w klasach 8, gdy pracowaliśmy z jednorocznym repetytorium przygotowującym do egzaminu ósmoklasisty. Obecnie ten sam materiał realizujemy w klasach 7 z uwagi na zmianę repetytorium na wariant dwuletni. Wiedząc, że uczniowie, powtarzając słownictwo, korzystają z list na końcu rozdziału podręcznika, postanowiłam te gotowe listy podręcznikowe zamienić na własny wariant graficzny. Rozwiązując ćwiczenia leksykalne w podręczniku, jednocześnie uzupełnialiśmy karty obrazkowe, gdzie znajdowały się ilustracje łóżka piętrowego, komody, kominka, umywalki, żelazka, suszarki itd. W każdym zadaniu autorzy podręcznika wykorzystali około 10–12 słów, które moi uczniowie w większości mieli zamieszczone na swoich kartach pracy, podzielone tematycznie tak, jak w ćwiczeniach z podręcznika. W repetytorium wyrażenia zostały przez uczniów wykorzystane w zdaniach, a równolegle na kartach pracy posłużyły jako uzupełnienie słowniczek obrazkowych. Co mogło być zaskakujące, to fakt, że karty wracały w czasie omawiania rozdziału wielokrotnie, gdyż uczniowie sięgali po nie, gdy mieli wątpliwości, a następnie posłużyły do powtórek przed testem. Wyniki znajomości słownictwa były wyższe w porównaniu z wcześniejszym zagadnieniem, do którego nie stosowaliśmy słowniczek obrazkowych.

Innym przykładem zastosowania obrazu w nauczaniu uczniów klas starszych (7 i 8) jest budowanie skojarzeń mających na celu zapamiętanie znaczenia czasowników złożonych (*phrasal verbs*). Są one przeważnie wprowadzane w liczbie 6 do 8 na rozdział, a zatem wyszukanie obrazków nie jest czasochłonne, co ważne – z punktu widzenia nauczyciela. Jednak korzyść płynąca z ich zastosowania jest niepodważalna. Za przykład mogą posłużyć ilustracje (rys. 1), które wykorzystywałam, objaśniając wyrażenia: *fall behind* („pozostawać w tyle”, w kontekście szkoły) i *catch up with* („nadrobić zaległości np. szkolne”). Na rys. 1a mężczyzna jest już tak daleko, że nie dogoni autobusu, zostanie w tyle (*behind* – dosłownie; za, z tyłu). Z kolei na rys. 1b kobieta jest na tyle blisko autobusu, że może go jeszcze złapać (*catch*), jak uczeń, któremu niewiele trzeba, aby nadrobić niewielkie zaległości w szkole. W opisanej parze wyrażen obrazki nie są dosłowne, wymagają dopowiedzenia, zbudowania haka pamięciowego, na którym możemy „powiesić” nowe wiadomości, a jednak oparte na słowach znanych wcześniej (*catch* i *behind*). O skuteczności korzystania z techniki wprowadzania słownictwa za pomocą rysunków pisała Hanna Komorowska, podkreślając, że istotne jest, aby techniki prezentacji uzupełniały się. Przykładowo, posługując się techniką objaśniającą, warto dopełnić ją obrazem (Komorowska 2002: 120).

Na lekcjach prowadzonych przeze mnie mile widziane są wklejki z mapami myśli. Sprawdzają się podczas tematów podsumowujących rozdział. Uczniowie otrzymują szkic z hasłem przewodnim i kategorie, do których dopasowują słowa podane na liście. Schematy map myśli podaję lub razem je ustalamy. Listę słownictwa do wykorzystania komponuję sama, gdyż

Rys. 1a.

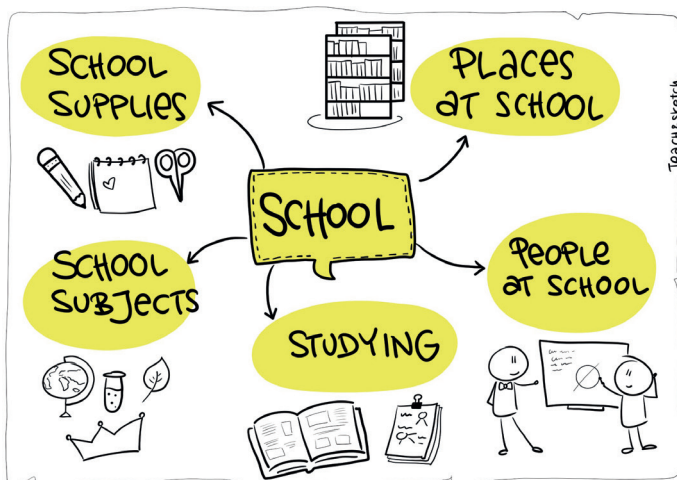


Rys. 1b.



zależy mi na zwrócenie uwagi uczniów na trudniejsze wyrażenia. Wykorzystuję czasem gotowe schematy, na przykład przygotowane przez Teach&Sketch (www.facebook.com/teachandsketch – rys. 2).

Rys. 2.



Źródło: Teach&Sketch.

Jeśli jesteśmy przy lekcjach podsumowujących, warto poruszyć rolę wklejek w procesie kształtowania autokorekty. Wklejki na zajęciach powtórzeniowych i utrwalających materiał omówiony w trakcie rozdziału mogą stanowić obszerną kartę pracy, ale stosuję też niewielkich rozmiarów karteczki, na których pojawiają się słowa po polsku w żaden sposób niepokładane kategoriami. Zadaniem uczniów jest przetłumaczenie wyrazów. Ważne jest, aby to była praca samodzielna, gdyż bardzo istotny jest kolejny etap zadania. Uczniowie sięgają po kolor długopisu inny niż użyty chwilę wcześniej. Mogą wtedy już otworzyć podręczniki lub zerkają na wyświetlone bądź zapisane na tablicy poprawne zwroty w języku angielskim. Odróżniającym się kolorem oznaczają „ptaszkiem” poprawnie zapisane wyrazy, poprawiają błędne opcje albo wpisują te, których nie pamiętali. Tak realizujemy cel lekcji powtórzeniowej, który brzmi: „wiem, co już umiem, a nad czym muszę jeszcze popracować”. Ostatnim etapem tego ćwiczenia jest wklejenie kartki do zeszytu. Nie można jej zgubić. Jest cenna, gdyż powtarzając materiał samodzielnie, uczeń widzi, jakie wyrażenia stanowiły trudność na lekcji. Kolor przyciąga uwagę, którą trzeba poświęcić, aby na przyszłość (na teście) nie popełnić takiego samego błędu. Obiecuję uczniom, że nie będę zerkać podczas powtórzenia na ich wklejki autokorekty, ponieważ ja sprawdzam dopiero testy. Wielu jednak chce się pochwalić wynikiem, a niektórzy dostrzegają własny postęp np. względem poprzedniego rozdziału.


WKLEJKA GRAMATYCZNA

A) KOLOROWA WKLEJKA = WAŻNA WKLEJKA



Zakładam, że znajdują się sceptycy, którzy zapytają, dlaczego rozdaję uczniom klasy 4 wdrukowaną tabelkę z zaimkami osobowymi i formami czasownika „być”. Na dodatek zabiera to pewnie sporo czasu, aby uczniowie wkleili ją do zeszytów – dodadzą nieprzekonani. Przecież zapewne gdzieś w podręczniku lub ćwiczeniu wydrukowano tabelę z zaimkami osobowymi i odmianą czasownika „to be”. Oczywiście, że tabela jest w podręczniku. Nie przeoczyłam jej. Nie przestanę też stosować wklejki „to be” na lekcjach w klasach 4. Są dwa powody: kolor i własny wkład pracy. Nasze tabele są wydrukowane na kolorowym papierze do kserokopiarerek (np. na zielonym, żółtym bądź błękitnym). Dodatkowo przygotowane tabele wymagają uzupełnienia. Wydrukowane są albo tylko zaimki osobowe, albo część zaimków i część form czasownika „być”, a brakujące elementy muszą być uzupełnione przez ucznia. Taka kolorowa

Rys. 3. Cliparty

ZERO CONDITIONAL




1. If he freezes water, it turns into ice.



IF		PRESENT SIMPLE,		
----	---	-----------------	---	--

Wniosek 1:
Zerowego okresu warunkowego używamy, kiedy

FIRST CONDITIONAL




2. If it rains, they will stay at home.



IF				FUTURE SIMPLE (WILL)
----	---	--	---	----------------------

Wniosek 2:
Pierwszego okresu warunkowego używamy, kiedy

SECOND CONDITIONAL



3. If he won one million dollars, he would go to an exotic island.

IF				WOULD + CZ.PODST.
----	---	--	---	-------------------

Wniosek 3:
Drugiego okresu warunkowego używamy, myśląc o, lub o

English Teaching Mania by E. S.

Źródła clipartów: bit.ly/3lowBsU;
bit.ly/3pUKZqD; bit.ly/3qekqrT.

kartka jest najważniejszą w całym rozdziale. Nie mogą dać 5 zielonych kartek w obrębie jednego działu, gdyż wtedy nie byłyby one tak ważne. Jedna zielona wklejka robi wrażenie, łatwo ją znaleźć, wertując zeszyt, więc jest zawsze dostępna, gdy zajdzie potrzeba.

B) SYTUACJA/KONTEKST DLA ZILUSTROWANIA ZASADY UŻYCIA KONKRETNEJ KONSTRUKCJI GRAMATYCZNEJ

Mówi się, że obraz jest wart więcej niż tysiąc słów. Ja dodam, że kiedy wyjaśniam reguły rządzące gramatyką, obraz jest wart jeszcze więcej...

Okresy warunkowe rozpoznawane przez wielu moich uczniów to:

- ➔ te z lodówką;
- ➔ te z deszczem;
- ➔ te z wyspą.

Zapewne bardziej fachowo brzmiałyby określenie ich jako zerowy, pierwszy i drugi okres warunkowy, ale jeśli uczeń kojarzy użycie i potrafi zastosować konstrukcję w analogicznych sytuacjach, może wybrać nieformalny sposób nazewnictwa.

Wklejka z trybami warunkowymi była oparta na obrazie (rys. 3). Od prezentacji dużych ilustracji rozpoczęły się nasze rozważania. Ilustracja lodówki i zdanie *If he freezes water, it turns into ice*. Zjawisko przyrodnicze, do którego można się odwołać z powodzeniem, gdyż jest dobrze znane uczniom. Wyciągnięcie wniosków nie zajęło wiele czasu. Kolejny obraz przedstawiał dzieci patrzące przez okno, a za szybą świat w deszczu. Postawiony warunek brzmiał: *If it rains, they will stay at home*. Ostatnie zdanie dotyczyło wygranej: *If he won 1 million dollars, he would go to an exotic island*.

Każdej ilustracji towarzyszył zestaw pytań dotyczący prawdopodobieństwa sytuacji i przestrzeni czasowej, do jakiej odnosi się obrazek. Na koniec uczniowie uzupełnili schematy budowy poszczególnych zdań warunkowych. Podczas analizowania rysunków uczniowie byli zaangażowani i formułowali wnioski. Na wklejkach, które powędrowały do zeszytu, znalazły się małe wersje ilustracji użytych przez mnie na lekcji, żeby każdy mógł, otwierając zeszyt, wrócić do toku myślowego, który zachodził podczas lekcji, gdy pierwszy raz pojawił się dany obraz.

Prezentacja trzech typów zdań warunkowych zajmuje około 15–20 minut, gdyż na bieżąco powstają notatki z wnioskami. Są jednak lekcje poświęcone zagadnieniom gramatycznym, gdy wystarczą dwa obrazy i dwa zdania, a reszta zajęć może być poświęcona tylko wyćwiczeniu struktur i umiejętności zastosowania ich w kontekście. Przykładowo, jeśli wiem, że dla uczniów klasy 7 czasy Past Simple i Continuous nie są już obce, ale warto zwrócić uwagę na aspekt dokonany i niedokonany czasowników, gdyż w wielu ćwiczeniach pojawia się ten element, to prezentuję ilustracje dwóch filiżanek: jedną pustą z komentarzem *I drank a cup of coffee*; a drugą w połowie pełną z dopiskiem *I was drinking a cup of coffee*. Wtedy jasne jest, w której sytuacji „wypiłam”, a w której „piłam”, dzięki czemu można przejść do wykorzystywania struktur w innych analogicznych przykładach. Później, przy wątpliwościach zdarza się, że ktoś przypomni: „O! To tak, jak filiżanka już pusta”. Takie sygnały mogą świadczyć o mocy myślenia wizualnego (w przyswajaniu zasad gramatyki i nie tylko). Z tej potęgi od dawna korzysta świat biznesu. Szkolenia biznesowe prowadzone są dwutorowo: werbalnie i wizualnie. Patent wykorzystywany w poważnym świecie pieniądza można z powodzeniem zastosować na lekcjach gramatyki. Gdy przekaz ustny wzbogacamy zapisem graficznym, osiągamy dwie korzyści. Pierwsza z nich to dodatkowy kanał komunikacji (tzw. wizualne haki pamięciowe), druga – wzrost zaangażowania odbiorców (Baj 2018).

Nurt *Visual thinking* kojarzony jest z prężnie rozwijającą się techniką w edukacji o nazwie *sketchnoting*. Dwa składniki tej techniki to szkicowanie i notowanie. Autor(-ka) sketchnotki zapisuje kluczowe pojęcia lub informacje i uzupełnia je szkicem. Komunikat przekazany dwoma kanałami wpływa na organizowanie myśli (Baj 2018). Doceniając potencjał sketchnotingu, żałuję, że moje umiejętności szkicowania są na poziomie niezadowolającym, lecz pocieszający jest fakt, że istnieją utalentowane i kreatywne osoby tworzące sketchnotki. Wspomniałam już

Rys. 4. Sketchnotka z Ingą i Edwardem



Źródło: eduNOTATKI: bit.ly/3vZSzpJ.

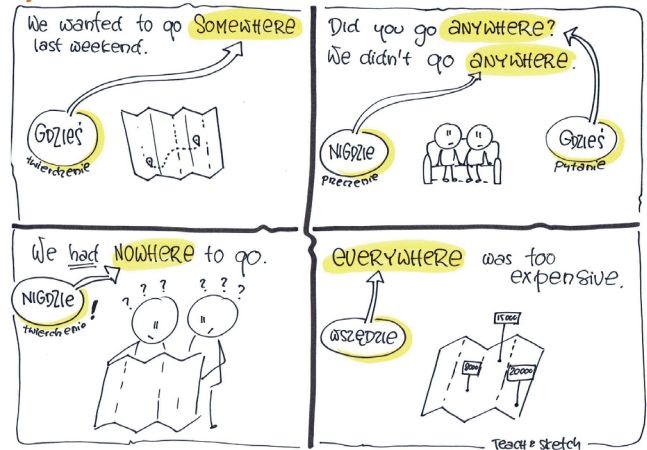
przy okazji map myśli o Teach&Sketch. Wspomnę o jeszcze jednym źródle pomysłów – EduNotatki (www.edunotatki.pl; www.facebook.com/eduNOTATKI).

Sketchnotka z Ingą i Edwardem (rys. 4) dla odróżnienia interesting od interested wystarczy, aby rozwiązywać resztę ćwiczeń, zerkając na zabawną grafikę (EduNotatki), a ilustrowane notatki dotyczące zaimków nieokreślonych od Teach&Sketch (rys. 5a, 5b, 5c) oszczędzają czas i nie narażają uczniów na analizowanie znacznie mniej interesujących tabel.

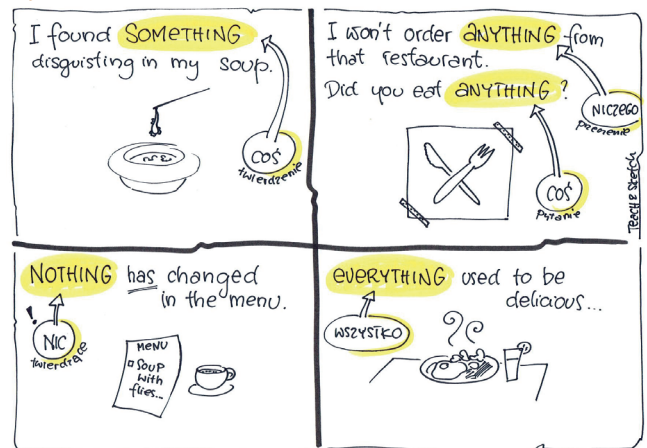
WKLEJKA KULTUROWA, ROZRYWKOWA...

Wklejki mogą być obszernych lub niewielkich rozmiarów. Mogą zająć uwagę ucznia przez 3 do 5 minut lub stanowić materiał do pracy na całą lekcję. Stosuję wklejki dotyczące wyłącznie słownictwa lub poświęcone zagadnieniom gramatycznym. Pojawiają się wreszcie i takie, których zadaniem jest wprowadzenie elementu kultury bądź rozrywki. Przykładem karty pracy zawierającej jedno zadanie może być stworzona przeze mnie wklejka dotycząca Dnia Niepodległości w USA. W czasie, kiedy chciałam poruszyć to zagadnienie na zajęciach w klasach 5–6, nie trafiłam na materiał nadający się do wykorzystania, dlatego zainspirowałam się materiałami wideo dostępnymi w serwisie internetowym YouTube i stworzyłam własną wklejkę. Wykonanie podobnej karty pracy (rys. 6) nie jest pracochłonne, gdyż można posłużyć się wycinkami z materiału filmowego, zatem budowanie skojarzeń z obrazem jest w pakiecie z wideo. Wystarczy ułożyć kilka zdań z luką do uzupełnienia i mamy gotowy powód, aby obejrzeć film.

Rys. 5a. Notatki Teach&Sketch



Rys. 5b.



Rys. 5c.



Źródła: bit.ly/3w7nV7C; <https://bit.ly/3CCmtvl>; bit.ly/3CyiLm8.

Rys. 6. Karta pracy na podstawie wideo, opublikowana na English Teaching Mania

Independence Day

- The Declaration of Independence was adopted on (write down the full date)
- John Adams, Benjamin Franklin, George Washington, Thomas Jefferson are called
- is the third president of the USA and he is on the two dollar bill.
- The thirteen colonies declared that they were no longer governed by the British king
- The first American flag had in a circle and in total.
- The first party celebrating the Independence Day organised inside the White House was in
- In Philadelphia, Pennsylvania there is a tradition to ring the Liberty Bell in honour of the original colonies.
- On the Independence Day Americans watch fireworks, with family and eat a lot of food.

YouTube **COOL SCHOOL** <https://www.youtube.com/watch?v=8W021e1u-ks>
 (Independence Day: 0:00:00 - 0:03:03)
 (Time: Independence Day: 0:00:00 - 0:03:03 / American Presidents: 0:03:04 - 0:06:29)
 English Teaching Mania

Opracowanie własne

YouTube często jest moim sprzymierzeńcem. Przeważnie, gdy chcę „ukryć” fakt, że się uczymy. Za przykład niech posłuży Dzień Edukacji Narodowej, kiedy zadaniem wychowawców było zajęcie dzieci przez dwie godziny, lecz miał to być czas spędzony na rozrywce. Oczywiście, że przyniosłam gry planszowe i zestaw quizów popularnonaukowych, aby rozegrać turniej drużynowy w mojej klasie, ale zaproponowałam również moim wychowankom, wtedy czwartoklasistom, że skoro obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej, możemy obejrzeć odcinek Jasia Fasoli, jak wcielił się w rolę nauczyciela. Nie było sprzeciwu, a nawet pełna akceptacja pomysłu, również, gdy się okazało, że odcinek będzie w języku angielskim. Skoro już mieliśmy oglądać po angielsku, pojawiła się wklejka (rys. 7). Na karcie zamieściłam 10 zdań do uzupełnienia. Uczniowie wypełniali luki w zdaniach nazwami kolorów, czynności wykonywanych w klasie, elementami wyposażenia klasy, produktami spożywczymi, a zatem materiałem leksykalnym dobrze im znanym, czyli niestanowiącym dużych trudności. Należało jednak śledzić fabułę odcinka w języku angielskim. Okazało się, że była to okazja do rozrywki.

Choć układając plan spotkania z wychowankami, nie założyłam, że moje zadanie będzie z wklejką, na drugi dzień okazało się, że Jaś Fasola znalazł swoje miejsce w zeszycie od angielskiego, ponieważ dzieci wkleiły kartę po powrocie do domu.

W podobny sposób wykorzystywałam anglojęzyczny film animowany zamieszczony w witrynie YouTube na temat wydarzeń historycznych w Polsce.

Moi uczniowie otrzymali wklejkę historyczną, gdy obchodziliśmy 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Dla rozrywki (bo przecież, kto chciałby się uczyć w czerwcu), powtórzyliśmy zaimki pytające, oglądając przygody Wallace'a i Gromita i odpowiadając na pytania szczegółowe zamieszczone na wklejkach w 4 i 5 klasie.

Rys. 7. Karta ze zdaniami do uzupełnienia

Mr Bean – 'Back to school'

- Mr Bean and Teddy like drinking with in the morning.
- Mr Bean's car is (colour)
- The students wear jackets and shirts. (colour) (colour)
- Mr Bean's face is when he takes the towel from the student. (colour)
- The students block the door with a and Mr Bean can't go out.
- The student that is tied down says: '.....' to Mr Bean.
- Mr Bean makes sweet for the students.
- When the real new teacher comes into the classroom, the students to Mr Bean and in the notebooks.
- The new teacher has got a bag. (colour)
- Mr Bean *comes back / doesn't come back* to the classroom.

English Teaching Mania

Opracowanie własne

Korzyści

A) ZAANGAŻOWANIE UCZNIÓW

Nauczyciel realista, nie wkraczając w ekstrema nauczycieli przesadnych optymistów i przeciwnie – nauczycieli pesymistów, może zauważyć większe zaangażowanie uczniów w pracę na lekcji, gdy pojawia się wklejka. Zdarza mi się usłyszeć: „O! Zrobiła to pani specjalnie dla nas!”. Trudniej jest zignorować coś, co jest przygotowane przez kogoś, kogo znamy i to specjalnie dla nas. Nie ma wyboru, trzeba uzupełnić i wkleić.

B) ELEMENT ZASKOCZENIA

Do podręcznika można zajrzeć wcześniej i zobaczyć, co będzie tematem kolejnej lekcji i w jaki sposób jest to przedstawione, a wklejka gwarantuje pewną niewiadomą, wzbudza ciekawość. Uczeń nigdy nie wie, co będzie musiał wkleić, ponieważ o treści wklejki decyduje ja sama, planując zajęcia w konkretnej klasie.

C) PROCESY MYŚLOWE

Najcennieszą zaletą wklejek jest akcja, którą muszą wykonać uczniowie, zanim wkleją kartkę do zeszytu. Ich zadaniem bywa uzupełnianie, łączenie, wybieranie, przyglądanie się obrazkom i wyciąganie wniosków. To wszystko dzieje się podczas lekcji.

Zachodzą cenne procesy myślowe powiązane z myśleniem wizualnym. Zabierając do domu tę małą (lub większą) kartkę wklejoną do zeszytu, uczniowie zyskują szansę, że zerkając na nią ponownie, te procesy myślowe będą powracać.

D) SATYSFAKCJA

Wklejki mogą uzależniać i choć nie próbuję nikogo przekonać, że muszą pojawić się na każdej lekcji, to jednak zauważam, że rzeczywiście tworzę ich więcej niż kilka lat temu. Wynika to z faktu, iż dostrzegłam, że mój wkład pracy przekłada się na efektywność. Zdarzyło mi się otrzymywać podziękowania od uczniów za przydatne wklejki i informacje, że rodzeństwo z innych klas czy szkół wykorzystuje zeszyty moich uczniów, ponieważ jedno czy drugie zagadnienie jest jasno objaśnione na wklejkach. Tworzenie ciągle nowych materiałów stanowi wyzwanie, które mam ochotę podejmować.

E) OSZCZĘDNOŚĆ CZASU NA LEKCJI

Wklejka = plan. Jeśli zakładam prowadzenie zajęć o tematyce powiązanej z gramatyką, wspomagając się wklejką, wiem, że każdy krok wynika po kolei z wniosków, jakie wyciągną uczniowie z materiału przeze mnie przygotowanego. Mając konkretny materiał, eliminuję możliwość zboczenia z toru, którym prowadzone jest odkrywanie zasad. Dodatkowo fragmenty pracy są już wykonane, a uczniowie muszą uzupełnić schematy, wnioski, co jest mniej czasochłonne podczas lekcji.

Ponadto uczniowie, którzy borykają się z trudnościami w uczeniu, nie muszą całej swej energii poświęcić na pisanie/przepisywanie, a mogą skierować ją na wnioskowanie, bo ślad w zeszycie i tak będzie.

F) POPRAWNOŚĆ

Wklejka z wydrukowanymi nowymi słowami w języku obcym pozwala mieć ciągle „pod ręką” poprawną wersję pisowni nowo poznanych jednostek leksykalnych. Uczeń zerka na tę wersję, ilekroć musi wpisać słowo, wykonując różnorodne ćwiczenia utrwalające. Uczniowie borykający się z trudnościami w uczeniu się, często nie potrafią zorganizować swojego stanowiska do nauki. Dekoncentruje ich fakt, że muszą zerkać na koniec rozdziału, czy podręcznika lub nawet szukać jednego fragmentu bieżącego tematu w książce, aby sprawdzić, czy poprawnie zapisują nowe wyrazy. Czasem się poddają, gdyż wolą nie zrobić nic, niż szukać dłużej od innych. Wklejka zawiera zawsze kluczowe informacje z bieżącej lekcji. Można otworzyć zeszyt i to ona „rzuca się w oczy”. Poprawne wersje słów są od razu w zasięgu wzroku.

(Pozorne) problemy

A) CZASOCHŁONNE PRZYGOTOWANIE

Prawda, ale tylko na początku. Do większości akcji, które podejmuje nauczyciel, można wypracować sobie swój schemat działania. Pierwsze wklejki wymagały ode mnie sporych nakładów czasowych. Z czasem nauczyłam się szybciej poszukiwać obrazków, tworzyć kolumny wyrazów w pliku tekstowym, wycinać potrzebne fragmenty ilustracji.

Wspomniałam również o gotowych sketchnotkach, które też są interesującym materiałem nadającym się na wklejki. Pamiętam jednak, żeby zaznaczyć uczniom, że to nie ja tworzę materiał, a inni kreatywni edukatorzy.

B) (DEZ)ORGANIZACJA PRACY NA LEKCJI

Moich uczniów poznaję przeważnie w klasie 4 i rzeczywiście na początku częste wykorzystywanie wklejek spotyka się z pewnym oporem: „Znow musimy coś wklejać?!”. Jednak szybko okazuje się, że lepiej wkleić niż przepisywać. Z czasem, gdy tylko otwieram teczkę z materiałami, uczniowie sięgają po klej. Wyraźnie zaznaczam, że na naszych lekcjach obowiązkowe są ćwiczenia, podręcznik, dowolny zeszyt, przybory do pisania i KLEJ. Sama mam w torbie

podręcznej kilka tubek lub sztyftów z klejem. To ważne, gdyż wklejka ma sens, gdy jest wklejona przy aktualnie omawianym temacie. Cały zbiór luźnych kartek nie wpłynie na lepszą organizację, a wręcz zakłóci ją.

C) NABYWANIE MATERIAŁÓW

Jeśli ważne wklejki w młodszych klasach mają być wydrukowane na zielonym, żółtym, błękitnym papierze, potrzebna jest nam ryza papieru kolorowego do kopiowania zamiast zwykłego białego. Na szczęście można zakupić jedną, w której są trzy lub cztery kolory. Wtedy w rozdziale pierwszym „ważna” karteczka będzie zielona, a w rozdziale czwartym może być żółta. Ponadto, drukując tabelki z odmianą czasownika „to be”, możemy tak rozplanować kartkę, że na jednym arkuszu zmieści się 6–8 tabelek, a to oznacza, że potrzeba nam 3–4 kartek na klasę.

Wiele ilustracji laminuję, żebym mogła wykorzystywać je wielokrotnie, ponieważ część lekcji prowadzę w salach, gdzie nie ma tablic multimedialnych ani rzutnika. Jeśli jednak mam pewność, że będę mogła wyświetlić niezbędne materiały w większym formacie, potrzeba mi tylko nośnika pamięci z prezentacjami lub ilustracjami.

D) DYSLEKTYCY (NIE) TRENUJĄ

Jeśli część wklejek stanowią listy słów w języku angielskim, może pojawić się wątpliwość, że zaniechane zostanie ćwiczenie poprawnej pisowni, a może i dyslektycy ucierpią, gdyż nie będą trenować pisania. Otóż dyslektycy mogą ćwiczyć postrzeganie poprawnych form na wiele innych sposobów, np. wybierając poprawne opcje z kilku prezentowanych, wyszukując wyrazy lub uzupełniając ich fragmenty. Nie jest konieczne nakłanianie do przepisywania, które dla niektórych uczniów z trudnościami w uczeniu się kończy się frustracją. Nie twierdzę, że należy zupełnie zrezygnować z treningu techniki pisania, ale może się on odbywać w ramach dodatkowych zajęć zaleconych przez poradnię. A ponieważ w odniesieniu do uczniów z dysleksją „to nie jest prawda, że przepisanie sto razy słowa przyniesie efekt” (*Jak pomóc dziecku z dysleksją?...*), to warto bazować na mocnych stronach ucznia (Bogdanowicz 2011: 43). Żmudne przepisywanie może zniechęcić, więc korzystniej będzie, gdy uczeń skieruje swoją uwagę na słowo w powiązaniu z obrazem lub objaśnieniem, co może przyczynić się do zapamiętania wyrazu.

Drugie życie wklejek na zajęciach online

W związku faktem, że od 2020 roku (duża) część zajęć odbywa się online, można pomyśleć, że wklejki nie mają racji bytu. W praktyce okazało się, że stały się moim pomocnikiem. Z racji tego, że duża część tworzonych i gromadzonych przeze mnie kart pracy opiera się na obrazie, w czasie nauczania online miałam do dyspozycji gotową kopalnię materiałów do wkomponowania w tok lekcji, gdy prezentowałam uczniom nowe zagadnienia. Ponieważ każdą przeprowadzoną lekcję online zapisywałam w plikach aplikacji Teams, okazało się, że wielu uczniów drukowało sobie fragmenty kart pracy i wklejało je do zeszytu. Gdy uczniowie sami zaczęli wklejać materiały podczas edukacji w trybie online, na kolejnych lekcjach informowałam, że gdybyśmy byli w klasie, dany element umieściłabym na wklejkach i jeśli ktoś ma ochotę, może go wydrukować i wkleić. Miłą niespodzianką był powrót do szkoły, gdy zobaczyłam zeszyty z wklejonymi materiałami, które prezentowałam online.

Podsumowanie

Przydatność wklejek w praktyce dydaktycznej oceni indywidualnie każdy nauczyciel. Wklejki stanowią wartościowy materiał uzupełniający. Hanna Komorowska podkreśla, że oceniając materiały, nauczyciel bierze pod uwagę ich przydatność dla konkretnej sytuacji dydaktycznej, uwzględniając poziom języka, wiek uczniów, wielkość grupy, a także zainteresowania. W dalszej kolejności zwraca uwagę na logiczny układ, przejrzystość i spójność. Natomiast

„wartość [...] materiałów uzupełniających i pomocniczych określa się – poza wszystkimi wymienionymi powyżej kryteriami – poprzez ich atrakcyjność i skuteczność w wyrównywaniu braków podręcznika kursowego” (Komorowska 2002: 45). Nie twierdzę, że podręczniki, z których korzystamy, mają braki. Wklejki umożliwiają jedynie nieco inne podejście do niektórych zagadnień i jak pokazałam w artykule mają szerokie zastosowanie w zajęciach z uczniami.

BIBLIOGRAFIA

- Baj, A. (2018), *O co chodzi w myśleniu wizualnym*, „Tik w edukacji”, nr 2 (22), <bit.ly/3JVIt6E>, [dostęp: 7.01.2022].
- Bogdanowicz, M. (2011), *Specyficzne trudności w uczeniu się czytania i pisania – dysleksja, dysortografia, dysgrafia* [w:] M.B. Pecyna (red.), *Dysleksja rozwojowa. Fakt i tajemnica w diagnostyce psychologiczno-pedagogicznej*, Wydawnictwa Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Opolu, Opole.
- Harmer, J. (2007), *The Practice of English Language Teaching*, fourth edition, Pearson Education Limited.
- *Jak pomóc dziecku z dysleksją? „To nie jest prawda, że przepisanie sto razy słowa przyniesie efekt”* – Świat Zdrowia – rozmowa z dr Magdaleną Zając, pedagogiem neurologopedą z Zakładu Pedagogiki Specjalnej i Logopedii na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy <bit.ly/3sm7q5g>, [dostęp: 7.01.2022].
- Komorowska, H. (2002), *Metodyka nauczania języków obcych*, Warszawa 2002.
- Lessard-Clouston, M. (2021), *Teaching vocabulary*, TESOL International Association.

BOGUMIŁA STANOCH Od ponad 13 lat uczy dzieci i młodzież w Szkole Podstawowej nr 17 z Oddziałami Integracyjnymi im. Stefana Szolc-Rogozińskiego w Kaliszu. Ukończyła studia magisterskie w zakresie nauczania języka angielskiego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jest też absolwentką Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Kaliszu i magisterskich studiów polonistycznych na UAM. Interesuje się pedagogiką osób z niepełnosprawnością i szeroko pojętym wychowaniem. Ukończyła kurs kwalifikacyjny oligofrenopedagogiki oraz studia podyplomowe „Doskonalenie kompetencji wychowawczych oraz umiejętności rozpoznawania i przeciwdziałania sytuacjom kryzysowym”. Tworzenie własnych materiałów do wykorzystania na lekcjach angielskiego traktuje jako zainteresowanie zawodowe.